

Ławeczka dla Matki biednych

O wyjątkowych kobietach, które w obliczu wojennego szaleństwa nie tylko nie poddały się wszechobecnemu zastraszaniu, ale jeszcze znalazły w sobie siłę, by ratować innych, mówi i pisze się coraz więcej. Stefania Wilczyńska, jeszcze do niedawna nieznana, wyłoniła się z cienia Janusza Korczaka. Janina Kierocińska to postać równie heroiczna, a zarazem mocno osadzona w codzienności, ciężkiej codziennej pracy, walce o przetrwanie – swoje i niezliczonych sierot wojennych, którymi się opiekowała. Jako Matka Teresa ukrywała żołnierzy AK i młode kobiety, zagrożone wywiezieniem do pracy do Niemiec, wspierała uwięzionych w Auschwitz, szyjąc dla nich ubrania i organizując paczki z jedzeniem, opiekowała się Żydami ukrywającymi się w piwnicach i w szkole w Sosnowcu.

Przede wszystkim zajmowała się jednak dziećmi, których rodzice zginęli bądź zaginęli w wojennej zawierusze, także dziećmi żydowskimi, co było szczególnie niebezpieczne i ryzykowne. W Zgromadzeniu Sióstr Karmelitanek w Sosnowcu Matka Teresa prowadziła sierociniec, zapewniając dzieciom dach nad głową, jedzenie i wsparcie, co nawet dziś jest niełatwym dla organizacji pozarządowych zadaniem, a w warunkach wojennych graniczyło z cudem, bo brakowało dosłownie wszystkiego, a rozmiar traum doświadczonych przez osierocone dzieci był ogromny. Jednym z ocalałych dzięki siostrze był żydowski chłopiec, o którego pochodzeniu nic nie było wiadomo, nadano mu imię i nazwisko Józef Bobecki. Wychowywał się w sierocińcu aż do uzyskania pełnej samodzielności, a Zgromadzenie Sióstr Karmelitanek już na zawsze uważał za swój dom. Siostra Kierocińska za działalność w czasie wojny, dzięki której ratowała Żydów, otrzymała tytuł Sprawiedliwej Wśród Narodów Świata, podobnie jak Irena Sendler, której w Wieluniu dedykowano Ławeczkę odsłoniętą w 2018 r.

Projekt jest realizowany przez powołaną niedawno do życia Fundację Słowem Pisane, dzięki pozyskanej przez nią dotacji z programu Mikrogranty w Łódzkiem, pilotowanego przez Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS w Łodzi. Skupiająca twórców i animatorów kultury Fundacja Słowem Pisane, jak piszą o niej założyciele i członkowie, zajmuje się ocalaniem od zapomnienia i promocją dorobku kulturowego ziemi wieluńskiej. „Ławeczkę Kierocińskiej” wykonał Łukasz Zabłocki, lokalny artysta ludowy z Lututowa, pochodzący z artystycznej rodziny autor wielu rzeźb i płaskorzeźb, doceniany w konkursach, zajął m.in.: III miejsce w Łęczycy w konkursie „Motywy diabelskie w sztuce ludowej”.

„Ławeczka Kierocińskiej” jest utrzymana w stylu podobnych rzeźb drewnianych, zdobiących już różne miejsca w Wieluniu, jedna z nich znajduje się np. przy Muzeum Ziemi Wieluńskiej. Fundacja Słowem Pisane organizowała też Festiwal Literatury Zarzewie, a w najbliższym czasie będzie realizować projekt „Woźny”, poświęcony lokalnemu patriocie Bronisławowi Nowakowi. Projekt ten otrzymał dofinansowanie z Instytutu Pileckiego.

Paulina Ilska